№ 75. Sobota 31. Marca 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

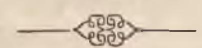
PRENUMERATA.

Za drugi kwartał 1855 od 1go kwietnia do ostatniego czerwca wynosi:

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOSCIAMI:

dla odbierających (w miejscu . . . . 3 złr. 45 kr.
(pocztą . . . . 4 złr. 30 kr.

PRZEGLĄD.



MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 26. marca. Dnia 27. marca 1855 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 52. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z d. 17. marca 1855, — obowiązujące dla wszystkich krajów koronnych z wyjątkiem lomb. wen. królestwa i pogranicza wojskowego — którem wydano instrukcyę urzędową dla czysto politycznych i mięszanych urzędów okręgowych i stolniczych.

Sprawy krajowe.

Lwów, 29. marca. W. Ludwik Zaremba *Skrzyński*, idąc w ślady ojca swojego ś. p. Wincentego Zaremby Skrzyńskiego, który po śmierci syna Włodzimierza Skrzyńskiego galicyjski instytut dla ciemnych założył, i chcąc uwiecznić pamięć zmarłej żony swojej Seweryny z hrabiów Fredrów Skrzyńskiej, wyznaczył dotacyą na utrzymanie jednego ślepego w tymże zakładzie, i złożył sumę 2800 złr. w obligacyach indemnizacyjnych, aby z jej procentów jeden przez niego i jego następców umieszczony kaleka miał wychowanie.

Za ten szlachetny czyn dyrekcya zakładu dobroczynnemu dawcy najczulsze składa podziękowanie.

Wiédeń, 26. marca. Jego c. k. Apost. Mość raczył pod d. 27. lutego najłaskawiej rozkazać, ażeby do pomocy w słuzbie lekarzy polowych w Galicyi oprócz wysłania będących do dyspozycyi lekarzy wojskowych, przyjęto jeszcze tylu lekarzy cywilnych do służby szpitalnéj, ile potrzeba będzie z uwzględnieniem dalszego na przypadek szerzenia się mniej pomyślnego stanu zdrowia w tym kraju. *(L. k. a.)*

Wiédeń, 27. marca. Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Wilhelm — zatrzymany w drodze kilkakrotnie przez zamiecie śnieżne — przybył tu dzisiaj.

Jego królewicz. Mość książę Saski ma dzisiaj wieczór wyjechać do Drezdna. *(Abbl. W. Z.)*

(Obławy na rozbójników.)

Z nad granicy bośniackiej donosi gazeta zagrabska z 14go marca, że przedsiębrana w likańskim okręgu pogranicznym wielka wyprawa przeciw zbójcom, która przez 10 dni trwała a teraz nanowo wszelkiemi środkami rozpoczęta została, nieodniosła jeszcze żadnego pomyślnego skutku. Ruchome kolumny natrafiały dwukrotnie na zbójców; przy pierwszej utarczce w górach Cemernicy ranili zbójcy trzech Serezanów, z których jeden umarł za kilka dni, w drugiej zaś poległ jeden granicarz z kompanii Gracańskiej. Po śladach krwi na śniegu domyślano się, że i zbójcy mieli ranionych. *(Abb. W. Z.)*

Hiszpania.

(Stan rzeczy w Katalonii.)

Dziennik *Espana* pisze: Stan rzeczy w jednej części Katalonii jest prawdziwie godny pożałowania. Rozruchy w Bergó pociągnęły za sobą smutne skutki, bowiem także w Gironello zbuntowali się tkacze i przemocą żądali od jednego fabrykanta podwyższenia płacy. Zagrozili mu nawet śmiercią i tym sposobem został zmuszony zadość uczynić ich wymaganiom. Wszyscy fabrykanci zebrali się przeto na zgromadzenie, na którem uchwalili wysłać deputacyę do gubernatora prowincyi, by mu zdała sprawę o smutnem położeniu, w jakiem się znajdują. Gubernator przyjął deputacyę bardzo uprzejmie, zapewnił że wszelkich użyje środków, by przywrócić porządek, i równocześnie kazał przedsiębrać stosowne kroki.

Jej Mość królowa uda się w krótce z całem Dworem do Aranjuez. *(Wien. Ztg.)*

Anglia.

(Posiedzenie w izbie niższej z 19. marca.)

Londyn, 20. marca. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej oznajmił Sir *G. Grey*, że Sir *John Young* przyjął posadę lorda nadkomisarza wysp Jońskich. Lord *Palmerston* oświadczył na interpelacyę, że rząd uchwalił zaprowadzenie orderu zasługi za odznaczenie się w służbie armii i floty, ale jeszcze niemoże podać szczegółów. *Kanclerz skarbu* wniósł następnie swoje już dawniej zapowiedziane rezolucye względem stęplowania gazet. Według istniejącej ustawy podlega każda gazeta, t. j. każdy dziennik zawierający wiadomości polityczne stęplowi jednego penny, bez względu na to, czyli się przesyła pocztą lub nie. Czasopisma zaś literackie, agronomiczne i naukowe wolne są od stęplu i tylko w przesyłaniu pocztą muszą być opatrzone stęplem na jeden penny miasto portoryi (ustawa pozwala także rozsyłać czasopisma z pominieniem poczty w pakietach koleją żelazną). Nowy bil wymaga, ażeby wszystkie czasopisma rozsyłane pocztą bez różnicy drukowane były na arkuszach poprzednio stęplowanych. W motywowaniu tego projektu ustawy odwołuje się kanclerz skarbu do sprawozdania komitetu z roku 1851 i do uchwalonych w przeszłym roku rezolucyi Gibsona. Rozróżnienie między gazetami a czasopismami stało się bardzo trudne. Niektóre czasopisma, jak n. p. „Literary Gasette," rozsyłają znaczną liczbę egzemplarzy pocztą i podają w nich wiadomości polityczne, a na miejscu rozdają mnóstwo niestęplowanych numerów. Naśladowanie tego przykładu utrudniło definicyę i stało się powodem sporów prawnych, tak iż jeneralny attorney wytoczyć by musiał przynajmniej 130 procesów. W zasadzie trzyma się wnioskodawca polityki swego poprzednika (Gladstone) i tylko w szczegółach od niego się odróżnia. Gazety polityczne dzieliłyby bez wątpienia, równie jak inne czasopisma, swe egzemplarze na stęplowane i niestęplowane. Ale dzienniki czysto miejscowe byłyby zupełnie wolne od stęplu. Registracye i kaucye, w ogóle wszelkie rękojmie przeciw oszczerstwu pozostają według nowego bilu, tak jak były; jednak zostawia kanclerz skarbu zmiany w tym względzie do decyzyi izby. Obawa, ażeby zaproponowane ułatwienie nie zarzuciło kraj pismami podburzającemi i bezbożnemi, wydaje się rządowi bezzasadną. Niedobór jaki ztąd wyniknie w dochodach państwa oblicza kanclerz skarbu tylko na 200.000 funt. szt. *Mr. Gladstone* usiłuje udowodnić, że jego własny plan był stosowniejszy. Zaprowadzenie niskiej taryfy pocztowej według wagi dla wszelkich druków, zmniejszyłoby znacznie niedobór. Sprzeciwia się zatrzymaniu kaucyi i zapowiada, że się wkrótce okaże potrzeba ustawy przeciw przedrukowi Gazet. *Sir F. Baring* oblicza niedobór na 250.000 funt. szt. i oświadcza, że niewie jak ten niedobór pokryć. *Mr. Gibson* przyznaje pierwszeństwo projektowi Gladstona. *Mr. Bright* oświadcza, że kaucye równie są niepotrzebne jak ustawa przeciw przedrukowi. Poczem przyjęła izba rezolucye kanclerza skarbu a przedłożenie bilu wyznaczono na czwartek. W końcu posiedzenia oświadczył jeszcze Sir *R. Peel* a za nim lord *Palmerston*, że urządzenie szpitalów w Skutari, Bałakławie i Smyrnie nic niepozostawia do życzenia; poczem izba w komitecie potwierdziła kilka pozycyi podatkowych. *(W. Z.)*

(Posiedzenie izby drugiej z dnia 20. marca.)

Londyn, 21. marca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby drugiej* odpowiedział *Lord Palmerston* na interpelacyę względem mo-

wy Sir Roberta Peela, mianej w Tamworth: „Co do członka gabinetu (Sir Rob. Peel), o którym zacny Lord wspomina, powiem tyle tylko: Cieszy mię bardzo, że szanowny mój przyjaciel przyjął urząd w gabinecie, gdzie wielkie jego zdolności i znana dzielność charakteru (śmiéch szyderczy) uczynią go ozdobą rządu Jej król. Mości, i godnym pamięci sławnego ojca jego. Ale pytanie zacnego Lorda ściąga się do polityki rządu, i ja też gotów jestem udzielić mu najdokładniejszych objaśnień w tym względzie. Rząd austryacki wié dobrze i wiedział dotąd zawsze, że odłączenie Węgier od Monarchyi austryackiej uważałby rząd angielski za wielkie nieszczęście dla Europy, ponieważ monarchia austryacka, podług mego zdania, jako komplex krajów (as an aggregated body) w samym środku Europy stanowi główny żywioł równowagi państw europejskich. Rząd austryacki przeto zna doskonale politykę i zdanie rządu angielskiego co do Węgier. Co się zaś Polski tyczy, niewaham się wyrzec tu moje własne przekonanie, że Królestwo Polskie, tak jak teraz jest ukonstytuowane i obsadzone, stanowi wieczną groźbę dla Niemczy. Mocarstwa niemieckie powinny przeto same rozstrzygnąć, jak dalece teraźniejszy stan Polski jest niebezpieczny, i czy w razie ich zawikłania się w wojnę z Rosyą byłoby z korzyścią dla nich przedsięwziąć jakąkolwiek zmianę w tej mierze. Pomiędzy owemi punktami zaś, o które rząd angielski układa się teraz w Wiedniu wspólnie z rządem francuzkim, nie ma z pewnością żadnych stypulacyi o nowem urządzeniu Polski. Układy te odbywają się na podstawie ogłaszanych już często i znanych powszechnie czterech punktów; jednak zastrzegły sobie obadwa mocarstwa prawo, wedle stosunków i wypadków wojny, w razie przedłużenia kroków nieprzyjacielskich możliwem opóźnieniem lub zerwaniem konferencyi — zastrzegły sobie, powiadam, wyraźne prawo, przyłączyć na przyszłość do tych czterech punktów jeszcze inne stypulacye, które okazałyby się potrzebnemi w sprawie przyszłego bezpieczeństwa Europy. Tymczasem zaś odbywają się konferencye na podstawie wspomnionych czterech punktów, i taka jest polityka naszego rządu co do Węgier i Polski“.

— Poselna eskadra baltycka opuściła wczoraj Portsmouth i pozostanie, jak już donosiliśmy, w Dunach, dopokąd puszczające lody nie dozwolą jej udać się do Kielu. *(W. Z.)*

Francya.

(Poczta Paryska. — Mianowania. — Nowe posyłki do Oryentu. — Dar cesarski Gwidom. — Sesya ciała prawodawczego. — Powozy na posłudze w czasie wystawy. — Fałszowanie napojów.)

Paryż, 20. marca. Wiceadmirał Romain Des-Fossés, dawniejszy minister marynarki, jest mianowany senatorem; oprócz niego zawiera Monitor nominacyę pięciu jenerałów brygady jenerałami dywizyi, a ośmiu pułkowników jenerałami brygady; podpułkownikiem drugiego pułku legii cudzoziemców jest mianowany dawniejszy szwajcarski podpułkownik Reynold *au titre étranger*.

Monitor donosi, że z Toulonu odpłynęły parowa korweta „Roland“, a dnia 19. liniowy okręt „Duperré“, korweta z piechotą, artyleryą, końmi i materyałem do Krymu, okręt z wojskiem i żywnością do Konstantynopola.

Cesarz naznaczył z swojej kasy prywatnej 35.000 fr. Gwidom odchodzącym do Krymu.

Przedłużenie sesyi po dzień 10. kwietnia będzie zapewne temi dniami ogłoszone prawodawczemu ciału. Pojutrze zacznie naradzać się nad ustawą o dotacyi i rekrutacyi, obrady te potrwają zapewne dwa lub trzy dni, gdyż dwunastu mowców zapisało się za ustawą, a siedmiu przeciw, między tymi hrabia Montalembert.

Na czas powszechnej wystawy przemysłowej będzie stać we wszystkich dzielnicach miasta 4 do 500 wytwornych, wygodnie urządzonych powozów do dyspozycyi odwiedzającej publiczności, która może je najmować na godziny, pół godziny albo kwadranse.

Ciału prawodawczemu przedłożono projekt do ustawy, jak przeszkodzić przedaży fałszowanych napojów. Według dotychczasowej ustawy z roku 1810, jeźli napoje zawierały szkodliwą dla zdrowia mieszaninę, skazywano za taką sprzedaż na pieniężną karę od 16 do 500 franków i na karę więzienia od 6 dni do 2 lat; jeźli zaś napoje nie zawierają w sobie nic szkodliwego zdrowiu, tedy za taką sprzedaż nie karano więzieniem, lecz zapłaceniem pieniężnej kary od 6 do 10 franków. Nowym projektem do ustawy zaproponowano rozciągnąć wydaną dnia 27. marca 1851 ustawę o fałszowaniu żywności i medykamentów, także i na napoje, i przestępcę dotknąć 3 miesięcznem więzieniem i pieniężną karą 50 franków. Jak ważną jest ta ustawa, widać ztąd, że podczas gdy w Paryżu konsumują rocznie niemal 1,500.000 hektolitrów wina, jednak według wykazu urzędów kontroli wprowadzają do Paryża rocznie tylko 1 milion hektolitrów wina, zatem trzecią część wszelkiego wina fabrykują szynkarze w samem mieście z wody Sekwany.

(Podatek na konie i powozy. — Obieg monety złotej utrudzony w Algieryi.)

Paryż, 19. marca. Rada stanu przeszle wkrótce do prawodawczego ciała projekt do ustawy, ażeby na wszystkie powozy krążące w Paryżu nałożono miejski podatek. Temu podatkowi ulegają także konie pociągowe i wierzchowce. Kto więc nadal zechce trzymać powóz i konie, będzie musiał płacić rocznie 200 do 250 franków. Wynikający z tego podatku przychód ma zastąpić miastu zamierzony od dawna, ale dla wielu niedogodności zaniechany podatek od papieru.

Moniteur Algerien i *Akhbar* narzekają bardzo na to, że krajowcy, z któremi Francuzi prowadzą handel, po większej części nie chcą brać złota, lecz żądają zapłaty w śrebrze, które przeto z obiegu znikać zaczyna. Obydwa dzienniki proponują, ażeby rząd przynajmniej w części wypłacał złotem naczelnikom arabskim i innym Arabom pobierającym pensyę, i przezto przezwyczaić zwolna Arabów do tej monety obiegowej.

(Nowe statki wojenne. — Spłata pierwszej raty pożyczki tureckiej.)

Paryż, 19. marca. Temi dniami spuszczono już z warsztatu w Breście i Cherbourgu dwa pierwsze z owych olbrzymich statków wojennych, które mają odegrać stanowczą rolę w blizkiej kampanii morskiej, mianowicie pływającą bateryę zwaną „Tonnante“ i szalupę kanonierską zwaną „Etincelle“, obie o maszynach śrubowych i jedna o sile 150, druga zaś 110 koni. — Wicekról Egiptu złożył w banku francuskim podług umowy zrobionej przy zawarciu pożyczki tureckiej sumę potrzebną na spłacenie pierwszych kuponów zapadających z dniem 10. kwietnia. *(Zeit.)*

Belgia.

(Budżet wojny na rok 1856.)

Gazeta Wiedeńska pisze: W Belgii wynosi budżet wojny na rok 1856 32,263.000 franków, czyli o 124.000 franków więcej aniżeli w roku 1855; przyczyną tego pomnożenia wydatków jest rok przestępny i wyższe ceny koni dla wojska. Natomiast zmniejszył się budżet budowli publicznych na rok 1856, wynoszący 19,709.670 fr. w porównaniu z rokiem poprzedzającym o 592.970 franków, co głównie wynika z zmniejszenia wydatków na kanały i regulacyę rzék. *(Wien. Ztg.)*

Holandya.

Haga, 19. marca. Na mocy uchwały królewskiej postanowiono wysłać w ciągu tego roku do posiadłości holenderskich w Indyi wschodniej 1400 ludzi dla uzupełnienia tamtejszej lądowej siły zbrojnej. *(W. Z.)*

Szwajcarya.

(Ugoda stanowcza z kantonem Tessyńskim.)

Do *Gazz. di Milano* piszą z **Lugano** pod dniem 19. b. m.: „Deputowani szwajcarskiego rządu federacyjnego układali się prawie przez dwa miesiące o załatwienie znanej kontrawersyi, którą wywołało wydalenie austryackich Kapucynów z kantonu tessyńskiego, co rząd austryacki odwetował słusznie wydaleniem wszystkich Tessyńczyków z terytoryum Lombardyi.

Układy te skończyły się ostatecznie na tem, że deputowani ci przyjęli na siebie zobowiązanie złożyć na rzecz wspomnionych Kapucynów i pod tytułem indemnizacyi za wydalenie sumę 115.000 franków.

Rząd federacyjny i rząd kantonu tessyńskiego sprawiły tym aktem uroczyste zadośćuczynienie za ten nieludzki postępek.

Rząd cesarski okazywał ze swej strony największą uprzejmość. Kanton tessyński i rząd federacyjny uznają w tem pojednawczego ducha Austryi i jej życzenie, ażeby położyć koniec temu nieszczęsnemu sporowi, i ze swej strony przyczynić się do przywrócenia dawnych przyjaźnych stosunków sąsiednich.

Umowa ta została zawarta z zastrzeżeniem ratyfikacyi, których rząd federacyjny w Bernie i gabinet cesarski w Wiedniu w jak najkrótszym czasie oczekują.

W czternaście dni po uskutecznionej wymianie zostaną wszelkie komunikacye i przejścia jak przedtem otworzone.

Radość większej części mieszkańców kantonu tessyńskiego jest nie do opisania, bo wszyscy umieją cenić ten nowy dowód umiarkowania rządu cesarskiego“. *(Abbl. W. Z.)*

(Załatwienie nieporozumienia z Austryą. — Sprawy domowe na wielkiej radzie.)

Z *Szwajcaryi* d. 21. marca. Wiadomość o ostatecznem zawarciu ugody z Austryą przyjęła ludność kantonu Tessyńskiego z wielką radością. Austrya ograniczyła swe żądanie wynagrodzenia kapucynom lombardzkim na 115.000 franków; zaś Tessyn otrzymał przyrzeczenie, że roczne dostawy 10.000 cetnarów soli, które według traktatu ma jeszcze przez lat 15 pobierać z Austryi po cenach niekorzystnych, będzie miéć taniej, a więc po części zyska na soli to, co straci na wynagrodzeniu kapucynom. — Według wspomnionej ugody wolno Tessyńczykom osiedlać się swobodnie w Lombardyi i w ogóle przywracają się dawne stosunki przyjaźni i sąsiedztwa.

Wielka rada Tessyńska przyjęła wczoraj większością 83 głosów przeciw 11 ustawę o podatku od majątków. Podczas odroczenia wielkiej rady mają się zająć komisye dyskusyą nad regulaminem odpowiedniego porządku spraw najwyższych władz państwa, nad projektami do ustaw względem podatku majątkowego, dochodowego i sukcesyjnego, tudzież względem ugody z Austryą. — Usposobienie umysłów ludności w Kantonie jest spokojne i powszechnie tuszą, że nareszcie nadejdą czasy pomyślniejsze dla dobra ogółu. — Proces o zdradę stanu, przeciw któremu komisarz federacyjny z polecenia rady związkowej wniósł najusilniejsze przedstawienia, będzie podobno zaniechany. *(Zeit.)*

Włochy.

(Gotowość wyprawy do Krymu. — Sprawa zniesienia klasztorów.)

Turyn, 22. marca. *Gazz. di Verona* zawiera telegraficzną wiadomość z 21go b. m., że piemonckie wojska expedycyjne mają odpłynąć prosto do Krymu, i że kilku wyższych oficerów wsiadło już na okręta w Genuy.

Ten sam dziennik podaje dalej także w telegraficznej drodze otrzymaną wiadomość, że komisya senatu obradowała na dniu 22go b. m. nad zasadami nowej ustawy o zniesieniu klasztorów, która ma być przedłożona na miejsce projektu ministeryalnego.

Wiadomość tę wyjaśnia poniekąd następujące doniesienie dziennika *Armonia:* „Mówią o ważnych konferencyach, które miały się odbyć w radzie ministeryalnej. Słychać, że większość senatu chce dopiero wtedy adoptować projekt ustawy klasztornej, jeźli poprawka deputowanego Arnulfo przyjętą zostanie, podług której ma być wolno tak mnichom jak i zakonnicom żyć jak dawniej w wspólnych lokalach ze swoich pensyi. Jak utrzymuje *Voce della Liberta*, zamierza gabinet albo przywieść do skutku powtórne mianowanie pewnej liczby senatorów, albo ustąpić *in corpore*, co jednak bardzo jest wątpliwe". *(Abbl. W. Z.)*

Niemce.

(Książę Karol Bawarski komendantem bawarskiego kontyngensu związkowego.)

Mnichów, 20. marca. Jego Mość Król raczył mianować najlaskawiej Jego królewicz. Mość feldmarszałka i jeneralnego inspektora armii, księcia Karola Bawarskiego, naczelnym komendantem król. bawarskiego kontyngensu związkowego. *(Abbl. W. Z.)*

Królestwo Polskie.

Warszawa, 25. marca. J. C. W. Arcyksiążę Austryacki Wilhelm Franciszek Karol, wczoraj rano w powrocie z Petersburga przybył do Warszawy i o godzinie trzy kwadranse na 2gą w południe wraz ze świtą wyjechał za granicę. Do granicy udali się JJWW. Jenerał-major Szenszyn i pułkownik książę Szachowski, adjutant JO. feldmarszałka księcia Warszawskiego. *(Gaz. Warsz.)*

Rosya.

(Przyjęcie jenerałów i wyższych oficerów gwardyi u Cesarza Alexandra.)

W drodze urzędowej ogłoszono teraz szczegóły o pierwszem przyjęciu jenerałów i wyższych oficerów gwardyi i korpusu grenadyerów, których Cesarz Alexander wezwał d. 4. marca do pałacu zimowego O god. 11. wszedł Jego ces. Mość do sali i przemówił do obecnych następującemi słowy: „W spoczywającym w Bogu Cesarzu straciliśmy wszyscy dobroczyńcę, ojca; wszystkich nas dotknęła wielka boleść: Moja strata jest jeszcze większa, moja boleść jeszcze mocniejsza. W pierwszych chwilach nieszczęścia, które mię dotknęło, zwróciły się uczucia moje ku wam, moi towarzysze, by z wami podzielać mój smutek i oświadczyć wam jaknajprędzej słowa naszego nigdy niezapomnianego dobroczyńcy, jako świadectwo jego miłości ku swej wiernej armii." Potem odczytał Cesarz wiadome wyrazy, które były także umieszczone w jego pierwszych rozkazach do armii. Przeczytawszy ustęp: „Dopóki duch ten będzie utrzymany, będzie wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo Rosyi zapewnione, a wtedy biada jej nieprzyjaciołom!" przeżegnał się Cesarz i rzekł: „Daj Boże, żeby tak było!" Wszyscy obecni przeżegnali się także, a po sali obiegały słowa: „i tak będzie!" Potem czytał Cesarz dalej, a skończywszy powiedział: „Spodziewam się, że przechowacie te słowa w sercach waszych; będą wam przypominać wasze obowiązki ku pamięci Cesarza, naszego dobrodzieja. Oddalając się teraz od was jako naczelny dowódzca, nie oddalam się od was sercem; przeciwnie jesteście mi zawsze bliżej, gdyż byliście gwardyą moją. Kochałem was i będę was kochać szczerze, jak dzieci moje. Nigdy was nieopuszczę. — Bądźcie przekonani, że to był najszczęśliwszy czas mego życia, który spędziłem w szeregach waszych. Dziękuję wam z całego serca za wasze usługi i za waszą szczerą przychylność ku Memu ojcu i dobrodziejowi. Tuszę, a nawet przekonany jestem, że zawsze zachowacie w sercach waszych tę szlachetną przychylność; jest mi rękojmią, że ani na krok nie ustąpimy wrogom; że będziemy bronić naszej kochanej Rosyi, której wszyscy, wy i ja musimy i będziemy służyć aż do ostatniej kropli krwi naszej, i tylko taką usługą możemy uczcić pamięć naszego zmarłego Cesarza, Jego nieustanną troskliwość o dobro Rosyi!" Grzmiące: „Hurrah!" było odpowiedzią na te słowa. Odchodząc rzekł Cesarz: „Bywajcie zdrowi, Bóg z wami!"

(A. B. W. Z.)

Księstwa Naddunajskie.

Według doniesienia z Gałaczu z d. 6. marca do Gazety Temeswarskiej odkryto w Dobruczy nowy komplot przeciw władzy tureckiej. Jenerał Iskender Bey kazał przedsięwziąć liczne aresztacye osób podejżrzanych i wysłać je do Konstantynopola.

Gazeta tryestyńska zawiera następującą depeszę telegraficzną:

Giurgewo, 23. marca. Sto okrętów stoi pod Tulczą. — Rosyanie pozwolili składać ładunki okrętom pod banderą austryacką. Wiele okrętów odpływa w kierunku Gałaczu. *(A. B. W. Z.)*

Turcya.

(Raport w „Monitorze" o pożarze w szpitalu.)

O pożarze szpitalu francuskiego w Konstantynopolu podaje *Monitor* francuski następującą depeszę tamtejszego pełnomocnika Francyi:

Pera, 12. marca. Dnia 10. b. m. było powietrze w okolicy Sebastopola dość piękne; rozpoczęte niedawno nowe roboty były na ukończeniu. Zeszłej nocy wszczął się ogień w odstąpionej nam szkole wojskowej, którą zamieniliśmy na szpital. Budynek ten i wszystkie materyały stały się pastwą płomieni; szczęściem jednak zdołano oddalić wcześnie wszystkich chorych, tak że unikniono wszelkiego nieszczęścia. Złośliwości niemożna przypisywać tego zdarzenia. Ogień wszczął się z kuchni. (Także przywieziona do Marsylii poczta turecka podaje zapewnienie, że przy tym pożarze nie zginął żaden człowiek.) Pan Beville prefekt pałacowy Cesarza, przybył do Konstantynopola i robił przygotowania do umieszczenia wojsk rezerwowych w ambasadzie francuskiej. *(A. B. W. Z.)*

(Pielęgnowanie rannych i chorych.)

Wojskowa intendantura francuzka, pisze *Gaz. Wied.* z d. 19. marca dysponuje teraz w Konstantynopolu dwunastą szpitalami, w których 13.000 łóżek zmieścić się może. Szpitale w Nagarze i Gallipolu nie są objęte w tej liczbie. Kilkaset chorych i już przychodzących do zdrowia Francuzów posłano do Marsylii i Tulonu; 5 do 600 Anglików przywieziono do Smyrny, gdzie znaleźli bardzo dobry przytułek i już zaczynają doznawać zbawiennych skutków klimatu. Mówią o przesłaniu skaleczałych Anglików dla zmiany powietrza na wyspę Chios. Ksieni francuzkich zakonnic na tej wyspie oznajmiła angielskiemu wice-konzulowi, że wraz z swemi towarzyszkami podejmuje się pielęgnować wszystkich chorych.

(Pozwolenie stawiania kościołów katolickich.)

Monitor donosi z *Pery* z d. 8. marca: Ambasada francuska usiłowała wyjednać u Porty upoważnienie wystawienia kościołów katolickich w Trebizondzie, Metelinie, Mersinie i Bingasi. Dywan udzielił już to upoważnienie i wysłał potrzebne fermany do władz miejsc wspomnianych. *(Zeit.)*

Z teatru wojny.

(Stan rzeczy w obozie. — Rozlokowanie sił zbrojnych rosyjskich.)

Doniesienia z teatru wojny w Krymie, pisze *Zeit* sięgają po d. 12. b. m. W obozie sprzymierzonych śledzą z wielką uwagą zajścia w dolinie Baidar, a według powszechnego zdania jest atak Rosyan na Bałakławę zawsze jeszcze możliwy, zwłaszcza że jenerał-lieutenant Wagner otrzymał znowu posiłki z korpusu jenerała Liprandi. W ogóle wzmogła się znacznie czynność Rosyan pod komendą Osten-Sackena, a Anglicy mają ciągle do czynienia, by nieustannem rekognoskowaniem powziąć wiadomość o planach przeciwnika. Głównem jednak zajęciem w obozie sprzymierzonych jest uzbrajanie redut, tudzież sprowadzanie amunicyi i kul na szańce, w czem często przeszkadza im powietrze i złe drogi. Omer Basza przybył do zatoki Kamiesz, i był na ostatniej radzie wojennej przed rozpoczeciem kroków zaczepnych. Doniesienia z Eupatoryi sięgają po d. 9. b. m. Fortyfikacye są o tyle ukończone, że już będzie można rozpocząć zaczepne działania. Kawalerya otrzymała konie, bateryе zmobilizowano, a od dni 14 wysadzają na ląd muły, konie i wozy, o ile na to pozwala często wzburzone morze.

Rosyjskie siły zbrojne są w następujący sposób dyslokowane: W Perekopie — kluczu Tauryi — stoi korpus dragonów, lekka dywizya kawaleryi i różne inne oddziały wojska w sile 20.000 ludzi; tymczasowym komendantem tych sił zbrojnych jest jenerał-lieutenant Pawłow I. W Symferopolu dowodzi jenerał Read, były dowódzca na Kaukazie po ustąpieniu księcia Woroncowa. Jego siły zbrojne liczą 45.000 ludzi i składają się z dywizyi Chrulewa, Pawłowa II. i Korffa, z głównej siły dońskich kozaków i z trzech złożonych brygad. Nad Belbekiem ma Osten-Sacken swą główną kwaterę z 50.000 ludzi (włącznie z ruchomą załogą w Sebastopolu). Nad Czerną pod Alpami tauryjskiemi stoi Liprandi w 18.000 ludzi, a w dolinie Baidar jenerał Wagner w 9000.

(Komunikacya na morzu azowskiem ożywiona. — Przygotowania wojenne na jej przerwanie.)

Constitutionnell otrzymał z Kamieszy pod dniem 4. marca raport o wycieczce angielskiej fregaty „Leopard" i francuzkiego parопływu „Fulton". Okręta te wróciły dopiero przed kilkoma dniami od morza azowskiego, gdzie dowiedziały się, że liczba okrętów rosyjskich, pływających po morzu azowskim jest daleko znaczniejsza, niż dotychczas mniemano; między Kerczem zaś i najbliższemi punktami na wybrzeżu azyatyckiem, panuje także żywa komunikacya jak nigdy przedtem. Tą drogą bowiem nadchodzą ciągle z Azyi świeże posiłki dla wielkiej armii ros. w Krymie. Dzięki swej małej objętości mógł parоpływ „Fulton" zbliżyć się tak dalece do wybrzeża, że był w stanie oczyścić wybrzeże i zasłaniać wysadzone na ląd wojsko fregaty „Leopard", które zagwoździło bateryę o 12stu działach. — Jakiś okręt holenderski wstrzymywany długi czas przez lody, udzielił im wiadomość, że gubernator Kerczu zakłada olbrzymie fortyfikacye i że zamyśla nawet zapalisadować cieśninę między półwyspem i wyspą Taman. Głębokość wody w cieśninie Jeni-Kale wynosi najwięcej 23 stóp, a gdzieniegdzie nawet tylko 12 do 13 stóp.

Z eskadry admirała Bruat zamyślają wysłać fregatę „Pomone", by przeszkodziła Rosyanom zamknąć tę cieśninę. Okręt ten nieidzie zbyt głęboko, ma bardzo znaczną artyleryę i zdaje się być najprzydatniejszym do tej wyprawy. *(Abbl. W. Z.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 17. marca. W pierwszej połowie marca były na targach w Kołomyi, Śniatynie i Kutach następujące ceny przeciętne cerealiów i innych artykułów: korzec pszenicy 11r.—10r.19k.—11r.54k.; żyta 9r.48k.—8r.34k.—9r.46k.; jęczmienia 6r.48k.—6r.6k.

—6r.30k.; owsa 5r.24k.—5r.4k.—5r.6k.; hreczki w Kołomyi 8r.; kukurudzy 9r.36k.—7r.28k.—8r.; kartofli 4r.48k.—0—3r.36k. Cetnar siana 1r.46k.—0—2r.30k.; wełny w Kuttach 60r.; nasienia konicza w Kołomyi 45r. Sąg drzewa twardego 9r.—26r.48k.—7r.25k., miękkiego 6r.24—0—5r.58k. Funt mięsa wołowego 4k.—$4\frac{4}{5}$k.—5k. — Garniec okowity 2r.40k.—2r.—2r. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 30. marca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	40	5	44
Dukat cesarski	„ „	5	46	5	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	58	10	1
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	56	1	57
Talar pruski	„ „	1	51	1	53
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.		94	10	94	30
Galicyjskie Obligacye indem.		73	40	74	—
5% Pożyczka narodowa		87	—	83	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 30. marca 1855.

		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	94	30
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	95	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. marca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $103\frac{3}{4}$. — Augsburg $125\frac{3}{4}$. — Frankfurt $124\frac{1}{2}$. — Hamburg $91\frac{3}{4}$. — Liwurna 123. — Londyn 12.14. — Medyolan 125. — Paryż $146\frac{1}{2}$.

Obligacye długu państwa 5% 82 — $82\frac{1}{8}$. Detto S. B. 5% 95 — 96. Detto pożyczki narod. 5% $86\frac{3}{4}$—$86\frac{13}{16}$. Detto $4\frac{1}{2}$% 71 — $71\frac{1}{4}$. Detto 4% 63. — $63\frac{1}{4}$. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% $91\frac{3}{4}$ — 92. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% 49 — $49\frac{1}{4}$. Detto $2\frac{1}{2}$% $40\frac{1}{2}$ — $40\frac{3}{4}$. Detto 1% $16\frac{1}{2}$ — $16\frac{3}{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $81\frac{1}{2}$—$81\frac{3}{4}$. Detto krajów kor. 5% 73 — 78. Pożyczka z r. 1834 218—$218\frac{1}{2}$. Detto z r. 1839 119 — $119\frac{1}{2}$. Detto z 1854 $104\frac{5}{8}$—$104\frac{3}{4}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 58 — $58\frac{1}{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 101—$102\frac{3}{4}$. Akc. bank. z ujmą 1006 — 1008. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. $90\frac{1}{2}$ — $90\frac{3}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $193\frac{3}{4}$—194. Wied.-Rabskie $111\frac{1}{2}$ — 112. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 250 — 251. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 22 — 25. Detto 2. wydania 35—38. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $91\frac{1}{2}$ — $91\frac{3}{4}$. Detto żeglugi parowej 554 — 555. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 547—548 Prior. obl. Lloydy (w śrebrze) 5% 94 — $94\frac{1}{8}$. Północn. kolei 5% $86\frac{1}{4}$—$86\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 81—82. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 84 — $84\frac{1}{2}$ Detto Lloyda 550—552. Detto młyna parowego wiedeń. 131 — 132. Renty Como 13 — $13\frac{1}{4}$. Esterhazego losy na 40 złr. $83\frac{1}{2}$—$83\frac{3}{4}$. Windischgrätza losy $29\frac{1}{4}$—$29\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $28\frac{3}{4}$ — 29. Keglevicha losy 12 — $12\frac{1}{4}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio 30—$30\frac{1}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wied. d. 26 marca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 30. Ces. dukatów obrączkowych agio $29\frac{1}{2}$. Ros. imperyały 10.4. Srebra agio $26\frac{1}{2}$ gotówką.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 30. marca.

Obligacye długu państwa 5% $82\frac{7}{8}$; $4\frac{1}{2}$% $71\frac{5}{8}$; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 120. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 1004. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 555. Lloyd $552\frac{1}{2}$. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $123\frac{1}{8}$ l. 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $122\frac{3}{4}$. l. 2. m. Hamburg 91 l. 2. m. Liwurno — . l. 2. m. Londyn 12.4. 3. l. m. Medyolan —. Marsylia —. Paryż $144\frac{5}{8}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $28\frac{1}{4}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. $74\frac{5}{8}$; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $106\frac{5}{16}$. Pożyczka narodowa $87\frac{5}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $332\frac{3}{4}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. marca.

Hr. Golejewski Jan, z Krzywcza. — PP. Studziński Adolf, z Stanisławowa. — Tretter Hilary, z Dzwiniacza górnego

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 30 marca.

P. Younga Władysław, do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6 god. zrana	327.32	+ 2.6°	92.9	zachodni	sł.	deszcz
2 god. pop.	327.10	+ 0.8°	97.7	północny	„	śnieg
10 god. wie.	326.26	+ 0.2°	95.4	„	„	„

Wysokość śniegu 60'''

T E A T R.

Dziś: Opera niem. „**Prorok.**“

W niedzielę dnia 1go kwietnia odbędzie się w sali redutowej hr. Skarbka pod przewodnictwem p. J. C. Kesslera i za spółdziałaniem miłośników sztuki i artystów Koncert na rzecz funduszu tutejszej gminy ewangielickiej.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 2. kwietnia: Licytacya realności pod nr. 121 i 10 w Strzyżowie. — Licytacya na dostawę artykułów dla wyżywienia wojska w Kolędzianach.

Dnia 5. kwietnia: Licytacya na restauracyę budynku urzędu okręgowego w Glinianach. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Wieliczce i w Tarnowie.

Dnia 6. kwietnia: Licytacya na dostawę artykułów żywności dla wojska w Tarnopolu. — Licytacya realności pod nr. 176 w Radautz. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Niepołomicach.

Dnia 9. kwietnia: Licytacya realności pod nr. 122 w Drohobyczy.

Dnia 11. kwietnia: Licytacya na dostawę artykułów żywności dla wojska w Denisowie. — Licytacya na dostawę artykułów żywności dla wojska w Probużnie. — Licytacya na dostawę rekwizytów budowy dróg w okręgu budowy gościńców w Kałuszu (Stryj). — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Krzesowicach i w Pilźnie.

Dnia 12. kwietnia: Relicytacya realności pod nr. 240 w Nowym Targu. — Licytacya realności pod nr. 484 w Chorostkowie (Kopyczyńce). — Dierzawa młynu eraryalnego pod nr. 64 w Krakowie. — Licytacya na dostawę artykułów żywności dla wojska w Bieniawie. — Licytacya na dostawę trefnego i koszernego mięsa w Złoczowie. — Licytacya na roboty drogowe w okręgu budowy gościńcu w Skolem (Stryj). — Licytacya na dostawę artykułów żywności dla wojska w Jezierzanach. — Licytacya na dostawę artykułów potrzebnych dla wojska w kilku stacyach obwodu Zaleszczyckiego (Zaleszczyki).

Dnia 13. kwietnia: Licytacya realności pod nr. 471 z gruntami w Czerniowcach. — Licytacya dóbr Grąziowa w obwodzie Sanockim (Tarnów). — Dzierzawa dochodów dóbr Kołbajowice (Lwów). — Licytacya połowy dóbr Mitkeu (w Czerniowcach). — Licytacya na dostawę artykułów żywności dla wojska w Złotnikach. — Licytacya na dostawę artykułów żywności dla wojska w Skale. — Licytacya na dostawę artykułów żywności dla wojska w Podgórzu (Kraków). — Licytacya na dostawę artykułów żywności dla kilku stacyi w obwodzie Żółkiewskim.

K R O N I K A.

Wzrost obrotu korespondencyi w Austryi, który mianowicie od czasu reformy poczt w r. 1850 ciągle się pomnaża, był także w upłynionym roku znaczny. Zjawisko to — pisze „Austrya“ jest tem więcej pomyślne, iż obok zakładów pocztowych istnieje ich najpotężniejszy spółzawodnik, telegraf państwa, do szybkiej wymiany myśli i życzeń, i coraz częściej bywa używany bez najmniejszego uszczerbku pocztom. Jestto najjawniejszy dowód wzrostu naszych ekonomiczno-politycznych stosunków. W roku 1854 oddano w całej monarchii 46,769.500 listów na pocztę, rezultat przewyższający znacznie lata poprzedzające. W roku bowiem 1853 oddano ogółem 41.711.000 listów, a w 1852 roku 36,591.800, zaś w roku 1851, pierwszym po reformie poczt 31,000.000, a więc o przeszło 15,000.000 mniej, niż w roku 1854. Że zaś wzrost ten nie doszedł już do najwyższego stopnia, dowodzi zaraz pierwszy miesiąc bieżącego roku, w którym oddano na pocztę o ½ miliona listów więcej, niż w styczniu r. 1854.

— Rząd księstwa wołoskiego każe dla polepszenia komunikacyi budować następujące gościńce: 1) Główny gościniec w kierunku Hermansztadu, na który przeznaczono 360.000 piastrów. 2) Główne gościńce z Bukaresztu ku Praedjalowi w kierunku Kronsztadu, podzielono na cztery ramiona, które mają kosztować: 281.000 — 455.000 — 373.000 i 207.000 piastrów. Wszystkie te linie są już wytyczone. Budowla tych gościńców będzie podług używanego w Austryi systemu ofertowego wystawiona na licytacyę. Roboty ziemne mają być ukończone jeszcze w tym roku, a do roku 1856 muszą już być gotowe wszystkie gościńce.

— Miesiąc styczeń był w Kalifornii szczególnie płodny w zbrodnie rozmaitego rodzaju, a w niektórych miejscach odbywały się znowu sądy ludowe. Osądzono w ten sposób dziewięciu złoczyńców, z pomiędzy tych sześciu za morderstwa popełnione w sprzeczce i dla błahej przyczyny. W Los Angelos zdarzył się następujący wypadek: Pewien Amerykanin nazwiskiem Brown skazany na śmierć za morderstwo, miał tego samego dnia być wieszany z drugim mordercą. Tymczasem najwyższy trybunał dla uchybienia w formie skasował wyrok na Browna. Ale tak wielkie było oburzenie przeciw temu złoczyńcy, że lud przemocą napadł na więzienie i wydobywszy zbrodniarza powiesił go na placu publicznym. Burmistrz miejscowy, który w urzędowym charakterze asystował przy straceniu prawnie skazanego mordercy, złożył swój urząd, by jako człowiek prywatny i wolny obywatel brać udział w sądzie ludowym. Miasto było tak długo widownią zbrodni wszelkiego rodzaju, że uznano za rzecz konieczną dać odstraszający przyklad. Także w San Francisco były najszkaradniejsze zbrodnie rzeczą zwyczajną. W przeciągu jednego miesiąca popełniono pięć morderstw i trzydzieści ciężkich zbrodni.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 13. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.